

R E C E N Z J E I P R Z E G L Ą D Y

Maciej Górny

(Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk)

NIEMCY W WARSZAWIE PO RAZ PIERWSZY. NOWSZE OPRACOWANIA
NA TEMAT NIEMIECKIEJ OKUPACJI 1915–1918

Jeszcze nie tak dawno Warszawa w latach 1914–1918 mogła się miłośnikom historii kojarzyć z nazwiskiem tylko jednego historyka. Krzysztof Dunin-Wąsowicz to autor nie tylko *Warszawy w czasie pierwszej wojny światowej* (Warszawa 1974), ale także całego szeregu mniejszych studiów na ten sam temat, zarówno szczegółowych, jak i popularnych¹. W ciągu ostatnich kilku lat ta sytuacja uległa zasadniczej zmianie, co ciekawe głównie za sprawą historyków zagranicznych bądź afiliowanych przy zagranicznych ośrodkach naukowych. Niniejszy przegląd ograniczy się do kilku pozycji dotyczących politycznej, kulturowej i społecznej historii trzyletniego panowania generała-gubernatora Hansa Hartwiga von Beselera w Warszawie. Omówię je nie w kolejności publikacji, lecz przesuwając się wzdłuż osi tematycznej prowadzącej od książek w najwyższym stopniu „politycznych” aż do niemal całkowicie „społecznych”².

Okupacje w okresie I wojny światowej bardzo długo pozostawały na marginesie studiów, skupiających się na kwestiach militarnych i dyplomatycznych. W odróżnieniu od klasycznego ujęcia dotyczyły ludności cywilnej poddanej nadzorowi administracji zwycięskiego państwa: żołnierze i dyplomaci odgrywali w ich funkcjonowaniu role drugoplanowe. Popularności nie przysparzała temu tematowi zapewne i ta okoliczność, że doświadczenie okupacji w latach 1914–1918 dotyczyło Europy Środkowo- i Południowo-Wschodniej w stopniu dużo większym niż Europy Zachodniej. Tam pod okupacją niemiecką znalazła się prawie cała Belgia i znaczna część północnej Francji. Tymczasem na wschodzie Rosjanie okupowali przejściowo Prusy Wschodnie, a nieco dłużej Galicję, Niemcy i Austro-Węgry z kolei olbrzymie połacie rosyjskiego imperium, Serbię i Rumunię, Buł-

¹ Krzysztof Dunin-Wąsowicz, *Warszawa 1914–1918*, Warszawa: PWN 1989; idem, *Oświata w Warszawie w latach 1914–1918*, w: *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, red. Józef Kazimierski, Warszawa: PWN 1982, s. 156–169; idem, *Ludność Warszawy w latach I wojny światowej*, w: *Warszawa popowstaniowa 1864–1918*, z. 2, Warszawa: PWN 1969, s. 21–47.

² Omówione zostaną następujące publikacje: Arkadiusz Stempin, *Próba „moralnego podboju” Polski przez Cesarstwo Niemieckie w latach I wojny światowej*, Warszawa: Neriton 2013; Jesse Kauffman, *Elusive Alliance. The German Occupation of Poland in World War I*, Cambridge Ma.: Harvard University Press 2015; Marta Polsakiewicz, *Warschau im Ersten Weltkrieg. Deutsche Besatzungspolitik zwischen kultureller Autonomie und wirtschaftlicher Ausbeutung*, Marburg: Verlag Herder-Institut 2015; Robert Blobaum, *A Minor Apocalypse. Warsaw during the First World War*, Ithaca–London: Cornell University Press 2017.

garia – Macedonię i część Serbii, Rumunia zaś Besarabię. Zarówno w kulturze popularnej, jak i w historiografii obraz I wojny wywodzi się przede wszystkim z frontu zachodniego. Marginalizacja innych frontów Wielkiej Wojny była więc w znacznym stopniu równoznaczna z marginalizacją doświadczenia okupacji.

Impulsem do zmiany tego stanu rzeczy stała się książka Vejasa Gabriela Liuleviciusa o wojskowej okupacji ziem litewsko-białoruskich, łotewskich, wschodniej Polski i części Estonii, składających się na tzw. Ober Ost (od Oberbefehlshaber Ost)³. Tereny te, położone na zapleczu frontu wschodniego, poddane zostały wojskowemu zarządowi. Liulevicius scharakteryzował politykę gospodarczą Niemców, przejawy współpracy i biernego oporu ze strony miejscowej ludności, a także – co w perspektywie badań nad obiema wojnami światowymi okazało się mieć kluczowe znaczenie – opisał proces kształtowania się specyficznego obrazu europejskiego Wschodu w głowach niemieckich żołnierzy Ober Ostu. Jak dowodził, to właśnie doświadczenia I wojny na tym terenie zrodziły przekonanie, że zamieszkujący go „podludzie” nie zasługują ani na szacunek, ani na litość. Stąd zaś wiodła prosta droga do okrucieństw kolejnej niemieckiej okupacji w Europie Wschodniej.

*

Pytanie, na ile ten obraz niemieckiej polityki da się nałożyć na rzeczywistość lat 1915–1918 w Warszawie, podjęto explicite w dwóch książkach, które, choć powstały za granicą, ukazały się także w przekładzie na język polski. Arkadiusz Stempin, autor monumentalnej pracy *Próba „moralnego podboju” Polski przez Cesarstwo Niemieckie w latach I wojny światowej* (Warszawa 2013), opartej na pracy habilitacyjnej przygotowanej na uniwersytecie we Fryburgu Bryzgowijskim, skupia się na tych elementach polityki okupacyjnej, które u Liuleviciusa nie odgrywały większej roli. Książka analizuje po kolei obszary niemieckiej polityki, najpierw w ujęciu chronologicznym opisując pierwsze miesiące zarządu wojskowego, potem już tematycznie. Właściwie w każdej sferze Stempin dostrzega porażkę niemieckiej okupacji. Flagowy projekt *mission civilisatrice*, czyli odnowienie polskiego Uniwersytetu Warszawskiego, zamiast zdobyć serca i umysły polskich elit, doprowadził do mobilizacji studentów przeciw okupantom. Kilku zostało aresztowanych, podczas gdy ich koledzy manifestowali na ulicach Warszawy, wznosząc okrzyki „Precz z Beselerem!” i „Precz z niemiecką administracją!”⁴. Kolejny element niemieckiej „misji cywilizacyjnej” nie wywoływał aż tak gwałtownych reakcji i w ogóle wydawał się stosunkowo wdzięcznym polem dla zręcznej dyplomacji kulturalnej. Ostateczna porażka programu polegającego na przybliżaniu Polakom rzeczywiście imponującego dorobku niemieckiej kultury i nauki miała wiele przyczyn. Stempin wspomina o niewykorzystanych szansach: całych obszarach, w których polskiej publiczności pod znaczkami „Made in Germany” oferowano towar niskiej jakości (przykładem choćby niemiecki teatr w okupowanej Warszawie). Być może zresztą bardziej istotną rolę odegrał tu czynnik trudniejszy do zidentyfikowania – arogancja *Kulturträgerów* w zetknięciu z rzekomo niecywilizowanym Wschodem. Biorąc pod uwagę niemiecką

³ Vejas Gabriel Liulevicius, *War Land on the Eastern Front: Culture, National Identity and German Occupation in World War I*, Cambridge: Cambridge University Press 2000.

⁴ Arkadiusz Stempin, *Próba „moralnego podboju” Polski*, s. 209.

dominację, zaskakiwać może niemal kapitulanski kurs okupantów w obszarze polityki szkolnej, wyznaniowej i mniejszościowej. Wszędzie tam teoretycznie silniejszy ustępował teoretycznie słabszemu, tak że jeszcze przed listopadem 1918 roku kontrola nad systemem szkolnictwa znajdowała się w polskich rękach, zrezygnowano z projektów nadania Żydom jakiejś formy autonomii, a pozycja Kościoła katolickiego stała się silniejsza niż za rządów rosyjskich.

Wnioski, do których dochodzi Stempin, niemal we wszystkich punktach rozchodzą się z obserwacjami Liuleviciusa dotyczącymi Ober Ostu. Na ziemiach polskich miejsce dyktatu zajmowały negocjacje, w których okupowani dysponowali coraz silniejszą pozycją. W jednym aspekcie polski autor skłonny jest się jednak z Amerykaninem zgodzić:

Okupacja Polski w latach I wojny światowej, ta bezpośrednia konfrontacja Niemców z polską rzeczywistością, stanowiła dla kolejnej generacji Niemców źródło postrzegania przez nich kraju sąsiada, konstytuując ich wyobrażenia i nawet determinując ich działania. Późniejsza, nasączona rasistowską treścią propaganda Goebbelsa, która rozpowszechniała mocno wypaczony obraz Polaka i Polski, zakorzeniona była w wyobrazeniach z lat 1914–1918 o mocno cywilizacyjnie zapóźnionym sąsiednim kraju⁵.

Książka Jesse'ego Kauffmana, która ukazała się na polskim rynku pod tytułem *Iluzoryczne przymierze. Niemiecka okupacja ziem polskich podczas I wojny światowej* (Warszawa 2018), wnosi wiele cennych, szczegółowych informacji do charakterystyki pierwszej niemieckiej okupacji. *Elusive Alliance. The German Occupation of Poland in World War I* obejmuje lata 1915–1918. Pracę poprzedza wstęp, omawiający stan badań (co warto zaznaczyć, autor nie miał szansy zapoznać się z niektórymi najnowszymi publikacjami, przede wszystkim ze wspomnianą książką Stempina). Rozdział pierwszy opisuje początki niemieckiej okupacji, a także zwięźle charakteryzuje zagadnienia gospodarcze. Kolejny poświęcony został polityce w kwestii polskiej do jesieni 1917 roku. W trzech następnych Kauffman analizuje ważne aspekty polityki wewnętrznej Generalnego Gubernatorstwa: administrację, edukację podstawową i średnią oraz uruchomienie wyższych uczelni. Rozdział szósty opisuje ostatnie 1,5 roku niemieckiej władzy w Królestwie, czyli osłabienie i likwidację rządów Hansa von Beselera. Konkluzja dotyczy kontynuacji i paralel pomiędzy okupacją w czasie I i II wojny światowej.

Mocną stroną pracy Kauffmana jest umiejętne zarysowanie nieoczywistych na pierwszy rzut oka linii politycznych konfliktów. Jak przekonująco dowodzi, przez większą część okupacji te najważniejsze przebiegały wcale nie pomiędzy rządzącymi Niemcami a rządzonymi Polakami. Aktywnych uczestników polityki było więcej i reprezentowali bardzo zróżnicowane programy działania i interesy. Dużo uwagi poświęca autor postaci gubernatora von Beselera. Podkreśla, jak często jego zamiary ścierały się nie tylko z poglądami niemieckich nacjonalistów, Paula von Hindenburga i Ericha Ludendorffa, ale i berlińskiego rządu. Beseler stawiał sobie za cel utworzenie pod niemiecką kuratelą polskiego państwa, które w przyszłości, kiedy już Rzesza wygra toczącą się właśnie wojnę, będzie (poniekąd pod przymusem) sojusznikiem Niemiec i ich trwałym zabezpieczeniem przed Rosją. Urzeczywistnieniu tego celu służyły działania podejmowane przez

⁵ Ibidem, s. 593.

generała, przede wszystkim stopniowe tworzenie i usamodzielnianie polskiego samorządu i władz centralnych. Beseler był natomiast przeciwnikiem dużych aneksji terytorialnych na rzecz Niemiec, o których dyskutowano w Rzeszy od samego początku wojny. W jego przekonaniu korekty granicy (naturalnie na korzyść Niemiec) powinny być niewielkie i mieć znaczenie strategiczne, nie zaś gospodarcze. W stosunku do Polaków gubernator przyjmował postawę belferską, uważał się za ich dobroczyńcę i wychowawcę. Ostatecznie jednak ani jego dobra wola (w którą autor nie wątpi), ani pedagogiczne zacięcie nie spotkały się z wdzięcznością, jakiej się spodziewał.

Jeszcze ostrzej zarysowywały się konflikty po stronie okupowanych. Rozdziały *Elusive Alliance...* poświęcone samorządowi, systemowi szkolnemu, i wyższym uczelniom wypuklają rolę, jaką we wszystkich tych sferach odgrywało współzawodnictwo pomiędzy Polakami i Żydami. Ten konflikt stanowił w znacznej mierze podłoże strajków studenckich i to głównie w jego wyniku dochodziło do starć studentów z niemiecką żandarmerią. Stanowisko okupantów wobec polsko-żydowskich sporów nie było konsekwentne. Podczas gdy na wyższych uczelniach żandarmi interweniowali przeciw polskim nacjonalistom, żydowska edukacja niższych szczebli została stopniowo przekazana pod polską kontrolę. Jedyłą mniejszością etniczną, cieszącą się autonomią wobec polskich władz oświatowych, pozostała naturalnie mniejszość niemiecka.

W końcowych partiach książki Kauffman stara się zweryfikować tezy Liulewicusa w odniesieniu do niemieckiej okupacji ziem polskich. Zgadając się z twierdzeniem, że istnieje związek między nią a bezprzykładną brutalnością niemieckiej polityki w czasie II wojny światowej, w oryginalny sposób doprecyzowuje to intuicyjne twierdzenie. Otóż jego zdaniem to nie stosunkowo liberalne (przynajmniej jak na czas wojny) rządy w Królestwie nauczyły Niemców pogardy dla Wschodu i nienawiści do Polaków i Żydów. Rolę taką odegrało jedynie samo żalosne zamknięcie okresu politycznej dominacji Rzeszy w Królestwie. Rozbrajanie i ewakuacja niemieckich jednostek przebiegały co prawda bardzo sprawnie, głównie (jak zaznacza Kauffman) dzięki dyplomatycznym talentom Józefa Piłsudskiego, który dogadał się z przedstawicielami niemieckich rad żołnierskich. Jednak to, co z polskiego punktu widzenia (a także z perspektywy powracających do domu niemieckich poborowych) było sukcesem, niemal natychmiast zostało wpisane w narrację o nożu wbitym w plecy walczącej armii. W powiązaniu z antysemitkami halucynacjami (przytaczane przez Kauffmana wypowiedzi insynuowały żydowsko-polski spisek przeciwko Rzeszy, notabene czyniąc to w tej samej chwili, gdy nie miała część polskiej opinii publicznej skłonna była wierzyć w żydowsko-niemiecki spisek skierowany przeciwko Polsce), frustracja towarzysząca opuszczaniu okupowanej Polski, a później „dyktatowi wersalskiemu” stała się podglebiem, na którym rozwinęły się rasistowskie teorie nazistów: „The toxic legacy left by the experience of the Great War and its aftermath in Germany helped ensure that Poland and its citizens, both Gentile and Jew, did not stand a chance when the Germans returned in 1939”⁶.

W podsumowaniu książki autor powraca do kwestii, która w ogóle odgrywa zasadniczą rolę w nowszych interpretacjach pierwszej niemieckiej okupacji: do historycznego kontekstu. Wbrew myślowym nawykom warto uświadomić sobie,

⁶ Jesse Kauffman, *Elusive Alliance*, s. 219.

że w czasie, gdy kształtowała się polityka Beselera, nie tylko nie można było przewidzieć powstania niepodległego państwa polskiego, ale nawet sama idea samostanowienia narodów nie nabrała jeszcze ostatecznych kształtów. Mając na względzie tę okoliczność, wypada spojrzeć na niemiecką politykę w kwestii polskiej jako na próbę wypracowania jakiejś formy ograniczonej suwerenności. Celem tworzonego przez Niemców państwa polskiego miało być zagospodarowanie *imperial shatterzone*, a więc pacyfikacja potencjalnego zagrożenia dla stabilności Rzeszy. Na miejscu, w konfrontacji z często sprzecznymi interesami lokalnych grup etnicznych i politycznych, okazało się, że utrzymanie takiej trwałej kontroli jest zadaniem trudniejszym, niż mogło się wydawać.

Kolejna książka autorstwa Marty Polsakiewicz (*Warschau im Ersten Weltkrieg. Deutsche Besatzungspolitik zwischen kultureller Autonomie und wirtschaftlicher Ausbeutung*, Marburg 2015) nieco inaczej rozkłada akcenty. Osobiste ambicje i plany Beselera zajmują w niej znacznie mniej miejsca, jego konflikty z konkurencyjnymi niemieckimi ośrodkami władzy nie odgrywają większej roli, rzadziej także czytelnik ma do czynienia z odautorską próbą interpretacji niemieckiej polityki. Co natomiast bez wątpienia jest mocną stroną tej pracy, to bogactwo zawartych w niej informacji, podanych w klasycznej, chronologicznej formie. Książkę otwiera krótki wstęp opisujący źródła i stan badań. Rozdział pierwszy charakteryzuje rosyjską Warszawę oraz zwięźle przedstawia wydarzenie pierwszego roku wojny. Kolejny, zdecydowanie najdłuższy, poświęcony został polityce władz okupacyjnych aż do Aktu 5 Listopada. W rozdziale czwartym autorka omawia głównie reakcje mieszkańców Warszawy na opisane przedtem posunięcia władz. Rozdział piąty natomiast relacjonuje ostatni rok niemieckiego panowania i jego niesławny koniec. Polsakiewicz zdaje (czasami bardzo) drobiazgową relację z posiedzeń władz okupacyjnych i municypalnych, podaje relewantne dane, tam gdzie to możliwe także liczbowe. Uwzględnia wielowymiarowość niemieckiej polityki. Na przykład pisząc o systemie rekwizycji, zwraca uwagę nie tylko na doraźne i praktyczne skutki wywozu surowców, ale także na długofalowy plan osłabienia polskiej konkurencji w przemyśle i handlu⁷. W podobnych przypadkach autorka konstatuje, że działanie władz okupacyjnych cechowała ambiwalencja, skądinąd zasygnalizowana już przez słowo „pomiędzy” zawarte w tytule pracy. W warunkach permanentnego kryzysu nawet szczytne cele rzadko spotykały się z pozytywnym odbiorem rządzonych. To właśnie przypadek ambitnych inwestycji strukturalnych i higienicznych, przeprowadzonych przez Niemców i niewątpliwie korzystnych dla Warszawy, ale na krótszą metę bardzo obciążających budżet głodującej metropolii.

W swojej ocenie intencji polityki okupacyjnej Polsakiewicz chyba najbardziej z omawianych tu autorów różni się od Dunin-Wąsowicza. Dawniej zwykło się na plan pierwszy wysuwać bezwzględną eksploatację ziem polskich i w niej właśnie dostrzegać jedyny rzeczywisty cel Niemców w Warszawie. Autorka widzi ten problem inaczej, wyróżniając trzy elementy ich polityki. Pierwszy to działania podyktowane bezpośrednimi potrzebami armii i wysiłku wojennego Rzeszy. Drugi to ustępstwa wobec Polaków, najpierw symboliczne, a z czasem coraz konkretniejsze, obejmujące nie tylko sferę symboli narodowych, ale także powtórne otwarcie uniwersytetu, przekazanie polskim władzom szkolnictwa, jak też

⁷ Marta Polsakiewicz, *Warschau im Ersten Weltkrieg*, s. 135.

na przykład dopuszczenie legalnej działalności związków zawodowych. Trzeci i ostatni stanowiły, zdaniem Polsakiewicz, długofalowe plany rozwoju miasta, jego powiększenia i ambitny program inwestycyjny. Ten zaskakująco pozytywny obraz nie oznacza wprawdzie, że autorka nie dostrzega okupacyjnej nędzy i wyzysku. Widzi je jednak raczej jako skutki uboczne niż konieczne i logiczne następstwa niemieckiej polityki.

Z taką interpretacją okupacji można naturalnie polemizować, ostatecznie jednak dopóki mówimy o intencjach, nie ma twardych danych pozwalających ją całkowicie odrzucić. Pewne niedostatki książki Polsakiewicz widać gdzie indziej: w niedostatecznym uwzględnieniu zależności pomiędzy poszczególnymi opisanymi w niej kwestiami. Autorka pisze na przykład o niemieckiej kampanii przeciwko chorobom wenerycznym, której częścią była przymusowa hospitalizacja chorych kobiet, a także, dodajmy, przymusowe badania wszystkich podejrzanych o prostytutkę. W jej ujęciu całe to przedsięwzięcie wydaje się może nieco drastycznym, jednak koniecznym i celowym środkiem zaradczym w sytuacji epidemii zagrażającej zarówno niemieckim żołnierzom, jak i miastu. Taka ocena nie uwzględnia jednak faktu, że przymusowe zatrzymanie tysięcy młodych kobiet, na które automatycznie padał cień podejrzania, że trudnią się nierządem, oznaczało dla nich społeczną stygmatyzację. Odprowadzone przez żandarmeria szwaczki czy służące, także w przypadku zwolnienia, mierzyć się musiały z nieufnością i niechęcią ludzi, dla których na zawsze pozostawały podejrzane. W efekcie traciły możliwość zarobkowania i zapewne nierzadko stawały się właśnie prostytutkami. Nie jest przypadkiem, że polskie organizacje kobiece krytykowały postępowanie niemieckich władz i starały się o zwolnienia bezpodstawnie zatrzymanych. Ten wymiar niemieckiej polityki higieny autorce umyka. Podobnie jak opisane w książce Stempina kontrowersje związane z przekazywaniem systemu szkolnictwa w polskie ręce, w sytuacji gdy na terenie Królestwa znaczną część uczniów stanowili Żydzi, a ponadto okupanci starali się otaczać opieką szkoły mniejszości niemieckiej. W takich momentach czytelnik życzyłby sobie, aby problemy okupowanej Warszawy nie tylko opisywać, ale także dogłębnie przemyśleć, mając na względzie przede wszystkim ich bezpośredni wpływ na jakość życia mieszkańców.

Tego zarzutu z całą pewnością nie da się postawić autorowi najnowszej monografii okupowanej Warszawy, Robertowi Blobaumowi. Tak jak u Stempina i Kauffmana przedmiotem zainteresowania autora i czynnikiem dynamizującym narrację pozostaje napięcie pomiędzy niemieckimi władzami okupacyjnymi a różnymi grupami okupowanej ludności: polską klasą średnią, Żydami, robotnikami i bezrobotnymi, kobietami itd. Jednak to, co zajmuje go najbardziej, to indywidualne doświadczenie i odczucia, sytuacja materialna zwykłych zjadaczy coraz mniej strawnego wojennego chleba. Ta cecha czyni z książki Blobauma pozycję ciekawą nie tylko dla specjalistów, ale także dla mieszkańców Warszawy zainteresowanych przeszłością swojego miasta.

Książkę otwiera wstęp, zwięźle charakteryzujący stan badań i bazę źródłową pracy. Rozdział pierwszy opisuje pierwszy rok wojny, kiedy miasto znajdowało się jeszcze wciąż pod panowaniem rosyjskim. Kolejny analizuje opłakany stan gospodarki i gwałtownie spadający standard życia mieszkańców. W trzecim Blobaum przygląda się polityce magistratu i Komitetu Obywatelskiego, coraz rozpaczliwiej dążących do poprawy tej fatalnej sytuacji i uniknięcia katastrofy

humanitarnej. Bardzo ciekawy rozdział czwarty poświęcony został stosunkom polsko-żydowskim. Kolejny – genderowemu wymiarowi wojennej historii miasta ze szczególnym uwzględnieniem upolitycznienia kobiet. W ostatnim, szóstym, autor na kilku przykładach opisuje *culture wars* w przestrzeni miejskiej: próby walki z przestępczością i alkoholizmem, a także quasi-polityczne akcje masowe, takie jak *Barefoot Movement* w Warszawie w 1917 roku (o którym będzie jeszcze mowa). Książkę zamyka zwięzłe podsumowanie.

Kreśląc panoramę miasta dotykanego kolejnymi falami nieszczęść, Blobaum odwołuje się do innych prac poświęconych wielkim miastom w czasie I wojny, przede wszystkim książki Belindy Davis o Berlinie oraz Maureen Healy o Wiedniu⁸. Taka perspektywa skłania do zastanowienia nad specyfiką Warszawy. Na czym polegała?

Zacznijmy od tego, że pomimo iż ziemie polskie znalazły się w epicentrum walk na froncie wschodnim, a krwawe starcia toczyły się na nieodległych przedpolach miasta, które przeżyło w 1915 roku swoje pierwsze bombardowanie z powietrza, wojna nie dotknęła Warszawy bezpośrednio. Nie doszło tu do żadnych poważniejszych starć ani podczas odwrotu Rosjan w 1915, ani podczas odwrotu Niemców w 1918 roku. Nawiasem mówiąc, ten właśnie pokojowy charakter zachodzących tu politycznych przemian uważa Blobaum za przyczynę względnie spokojnego wejścia w niepodległość. Inaczej niż we Lwowie, warszawiacy nie powitali jej pogromem Żydów, mimo że nastroje antysemityczne w czasie wojny narastały.

Brak bezpośrednio odczuwanej wojny odbijał się także w składzie społecznym mieszkańców. Warszawa przeżyła wprawdzie proces feminizacji podobny do Berlina i Wiednia, ale nie ze względu na pobór mężczyzn do wojska, lecz na migrację zarobkową do pracy, najczęściej w Niemczech. Impulsem do tej migracji była z jednej strony polityka okupantów, starających się pozyskiwać siłę roboczą dla swojego przemysłu, a z drugiej załamanie produkcji w Warszawie i olbrzymie bezrobocie. Miasto było więc pełne ludzi niedotkniętych wprawdzie wojną, lecz za jej sprawą szybko popadających w nędzę. Tempo pauperyzacji mogłoby zadziwić nawet ciężko doświadczonych przez los berlińczyków i wiedeńczyków, przekraczało bowiem wszystkie inne znane z tego okresu przykłady. W dodatku Warszawa, podobnie jak Wiedeń, stała się miejscem schronienia dla wielotysięcznej masy uchodźców, których należało wykarmić. W ciągu tych kilku lat miasto balansowało na krawędzi katastrofy.

Głęboki kryzys gospodarczy i humanitarny nie był oczywiście warszawską specyfiką. Śmierć z głodu na ulicy zdarzała się równie często w Wiedniu i w Warszawie. Jednak niektóre cechy tego zjawiska okazały się wyjątkowe. Przechodząc w czasie wojny z rąk do rąk, Warszawa zaznała zarówno typowego dla miast rosyjskich kryzysu energetycznego i transportowego, jak i załamania dostaw żywności, charakterystycznego dla państw centralnych. Skutki wszystkich tych nieszczęść w teorii powinny być niwelowane wspólnymi działaniami władz miejskich i państwa. Jednak pod tym względem Warszawa znalazła się w sytuacji nie do pozazdroszczenia. W pierwszym roku wojny władze rosyjskie, choć

⁸ Belinda Davis, *Home Fires Burning: Food, Politics and Everyday Life in World War I Berlin*, Chapel Hill: University of North Carolina Press 2000; Maureen Healy, *Vienna and the Fall of the Habsburg Empire: Total War and Everyday Life in World War I*, Cambridge: Cambridge University Press 2004.

nieudolnie, starały się wspierać działania Komitetu Obywatelskiego, czyli reprezentacji politycznych elit miasta. Latem 1915 roku dokonały jednak katastrofalnego w skutkach demontażu maszyn i urządzeń, połączonego z dewastacją warszawskiego przemysłu i infrastruktury. Polski samorząd starał się oczywiście ograniczyć zasięg tej dewastacji, stając w opozycji do dotychczasowej władzy państwowej. Niemcy z kolei, chociaż zachowali Komitet i umożliwili demokratyczny wybór władz miejskich, przyczyniali się do zaostrzenia kryzysu, zamiast go łagodzić. Najdotkliwiej w mieszkańców uderzał zakaz wwozu żywności z miejscowości podwarszawskich. Rekwizycji dokonywano nie na korzyść potrzebujących mieszkańców, lecz okupantów, a polskie władze miejskie niejednokrotnie były stawiane w bardzo niekomfortowej sytuacji: z jednej strony wobec rosnącej masy nędzarzy skazanych na pomoc społeczną, z drugiej bez środków na sfinansowanie tej pomocy. Efektem polityki gospodarczej okupantów było praktyczne załamanie budżetu miasta, już od kilku lat podpierającego się pożyczkami bankowymi i pozbawianego źródeł dochodu.

Wojna wszędzie doprowadziła do zaostrzenia różnic społecznych. I pod tym względem Warszawa zachowywała jednak swoją specyfikę. Podczas gdy w Berlinie i Wiedniu w centrum tych konfliktów znajdowali się rosnący w siłę robotnicy, w mieście dotkniętym destrukcją przemysłu linie frontów przebiegały inaczej. Warszawskie kuchnie dla ubogich serwowały osobne posiłki dla „inteligencji”, chcąc uchronić ją przed koniecznością kontaktu z bezrobotnymi, najczęściej zwolnionymi z pracy służącymi. Jednak największym źródłem zadrażeń pozostawał antysemityzm dominujących w Warszawie narodowych demokratów i zbliżonych do nich stronnictw. Jego realnym tłem była aktywizacja polityczna Żydów w czasie wojny, ożywiająca fantazmaty Judeopolonii. Blobaum umiejętnie pokazuje antyżydowski charakter konfliktów społecznych, czasem na pierwszy rzut oka niejednoznaczny. Dobrym przykładem spostrzegawczości badacza jest wspomniana wcześniej akcja polegająca na manifestacyjnym chodzeniu boso w proteście przeciwko drożyznie (w tym wypadku – butów). W teorii był to ruch społecznego sprzeciwu przeciw ekonomicznej eksploatacji okupowanego kraju. W konkretnych warunkach lokalnych ostrze tego protestu kierowało się jednak przede wszystkim przeciw „spekulantom”, czyli żydowskim szewcom, a działania pozornie antyniemieckie przeradzały się w ciąg dalszy akcji bojkotu żydowskich sklepów.

Warszawa w latach 1914–1918 odmalowana przez Roberta Blobauma to być może najciężej doświadczona przez wojnę europejska metropolia i to pomimo tego, że – powtórzmy – do poważniejszych walk w jej granicach w ogóle nie doszło. Straszliwa nędza obejmująca coraz większą część mieszkańców usuwała w cień wszystkie inne sfery życia: odradzające się po ewakuacji Rosjan sfery polityki i kultury, odnowiony uniwersytet i politechnikę, czyli kwestie cieszące się największym zainteresowaniem zarówno dawniejszej, jak i nowszej historiografii. W tych fatalnych warunkach bytowych konflikty, istniejące już wcześniej, zaostrzały się, a rachunki krzywd wydłużały. Najwyraźniej wspólnie przeżywana deprivacja nie zbliżała do siebie ludzi, lecz ich od siebie oddalała. Rosnące napięcie, przede wszystkim na tle antysemitycznym, wyrażało się nawet w sferach pozornie odległych od politycznego konfliktu. Odrodzone państwo polskie niosło na swoich barkach nie tylko bagaż wojennych zniszczeń, ale także tej skumulowanej niechęci, dzielącej poszczególne grupy jego obywateli.

Warto dodać, że Blobaum przyłącza się do tych historyków ziem polskich, którzy odrzucają podobną analogię z Ober Ostem⁹. Jego odpowiedź na powracające w tym przeglądzie pytanie o długofalowe skutki niemieckiej okupacji jest nie mniej oryginalna niż spostrzeżenia Kauffmana. Niemieckie doświadczenia w okupowanej Warszawie raczej nie zwiększały antysemityzmu okupantów, niewątpliwie za to przyczyniały się do zaostrzenia konfliktów pomiędzy polską większością i bardzo liczną żydowską mniejszością.

Drugie wielkie pytanie nabiera ostrości ze względu na główną bohaterkę książki amerykańskiego historyka – Warszawę. Dotyczy ono porównania rzeczy nieporównywalnych: ludzkiego cierpienia w czasie pierwszej i drugiej niemieckiej okupacji. Tu, opierając się na dostępnych danych statystycznych, Blobaum stwierdza zdecydowanie, że aż do powstania warszawskiego i późniejszego zniszczenia lewobrzeżnej Warszawy wszystko wskazuje na wyższy poziom życia, mierzony dostępem do żywności, niższą śmiertelnością, wyższą liczbą urodzeń i innymi wskaźnikami cywilizacyjnymi w czasie II wojny światowej niż w czasie I wojny. Także niemiecka kontrola handlu żywnością była w latach 1915–1918 bez porównania ostrzejsza i dokładniejsza niż w latach 1939–1944. Nędza, w jaką, porczynając od 1915 roku, wpadło miasto stołeczne, nie miała precedensu wcześniej i jak dotąd się nie powtórzyła. Jednocześnie głód, choroby i bezrobocie rozkładały się w czasie I wojny znacznie równomierniej, a sytuacja Żydów, chociaż najczęściej gorsza niż ich katolickich sąsiadów, nie odbiegała jednak radykalnie od średniej.

*

Kilka książek omówionych w niniejszym artykule oczywiście nie wyczerpuje wszystkich tematów związanych z niemiecką okupacją i z historią społeczną miast na ziemiach polskich, które ukazały się w ostatnich latach¹⁰. Pewną pomocą w rozpoznaniu tego terytorium może służyć numer tematyczny „Acta Poloniae Historica” zatytułowany *Occupation Experiences, 1914–18*, wydany w roku 2016. Obok artykułu wspomnianego już w tym tekście Arkadiusza Stempina¹¹ zeszyt ten zawiera między innymi relację z badań Ewy Manikowskiej, poświęconych systemowi dokumentacji i ochrony zabytków pod okupacją niemiecką¹², studium Joanny Nalewajko-Kulikow na marginesie jej opracowania na temat jidyszowej prasy (która właśnie w okresie wojny święciła największe triumfy)¹³, a także –

⁹ Np. Christian Westerhoff, *Zwangsarbeit im Ersten Weltkrieg. Deutsche Arbeitskräftepolitik im besetzten Polen und Litauen 1914–1918*, Paderborn: Ferdinand Schöningh 2012, wydanie polskie: *Praca przymusowa w czasie I wojny światowej. Niemiecka polityka sterowania siłą roboczą w okupowanym Królestwie Polskim i na Litwie w latach 1914–1918*, przeł. Wojciech Włoskiewicz, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2014.

¹⁰ Wspomnieć wypada o monumentalnej (choć ubogiej w odautorskie interpretacje) książce Anety Stawiszyńskiej, *Łódź w latach I wojny światowej*, Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V 2016.

¹¹ Arkadiusz Stempin, *The Imperial German Board of Archives in Warsaw: A Paradigmatic Example of the ‘Moral Conquest’ Policy in the Polish Territory during the First World War*, „Acta Poloniae Historica” 2016, nr 113, s. 139–169.

¹² Ewa Manikowska, *Visualising the Eastern Front: Heimatschutz and Survey Photography during the First World War*, „Acta Poloniae Historica” 2016, nr 113, s. 113–137.

¹³ Joanna Nalewajko-Kulikow, *Die jidische Schule der Erwachsenen: Warsaw Yiddish Press and German-Jewish Contacts in 1915–18*, „Acta Poloniae Historica” 2016, nr 113, s. 89–111. Zob. także

porzucając na chwilę Warszawę – fascynujące podsumowanie projektu badawczego Bartosza Ogórka, który na podstawie zachowanych danych antropometrycznych ustala wpływ wojennych niedostatków na wzrost, wagę i stan zdrowia młodzieży krakowskiej¹⁴. Wielka szkoda, że brak porównywalnych opracowań poświęconych innym polskim miastom.

Co wynika z powyższego zestawienia nowszych prac o pierwszej niemieckiej okupacji w Warszawie? Po pierwsze nie da się w dalszym ciągu utrzymywać, że pierwsza niemiecka okupacja to temat zapomniany czy też ignorowany przez badaczy. Po drugie nowe spojrzenie na ten wycinek Wielkiej Wojny różni się zarówno od dawniejszych ujęć (tu reprezentowanych przez opracowania Dunin-Wąsowicza), jak i od nieco nowszych prac analizujących związek między doświadczeniami I i II wojny, takich jak przełomowa książka Liuleviciusa. W najwartościowszych fragmentach nowa historiografia daje bardzo szeroki obraz życia społecznego, w którym należne sobie miejsce zajmują na przykład kobiety (pod tym względem absolutnym liderem jest Blobaum), jak i Żydzi (o których pamiętają wszyscy przytoczeni tu badacze). W ujęciu autorów okupacja nie jest wyłącznie jednostronnym dyktatem, lecz raczej dynamicznym procesem negocjacji, w którym siła i pozycja każdej ze stron ulegają zmianom. O ile na początku Hans von Beseler naprawdę dysponował niemal dyktatorską władzą, o tyle już po dwóch latach urzędowania zmuszony był do coraz dalej idących ustępstw, a ostatecznie musiał się salwować ucieczką z Warszawy w cywilnym ubraniu na pokładzie statku flotyli wiślanej. Odpowiedzi na filozoficzne pytanie, postawione przed laty przez Vejasa Liuleviciusa – na ile niemieckie doświadczenie I wojny na Wschodzie wpłynęło na zbrodniczą politykę hitlerowskich Niemiec – w odniesieniu do okupacji ziem polskich i w szczególności Warszawy są niejednoznaczne, co wynika wprost z przyrostu wiedzy na ten temat. Jak wiadomo, to niedobór informacji służy jednoznaczności sądów, a autorzy omawianych książek uczynili naprawdę wiele, by wszystkie braki wypełnić treścią. Niektórzy – jak Stempin – dostrzegają pewną ciągłość antysłowiańskich i antysemitycznych stereotypów. Oryginalniej w tej kwestii wypowiadają się obaj Amerykanie. Kauffman pisze o traumie degrengolady niemieckiego panowania, odreagowywanej po 1939 roku, Blobaum zwraca z kolei uwagę, że niemiecka okupacja doprowadziła przede wszystkim do pogorszenia stosunków pomiędzy Polakami i Żydami, w mniejszym zaś stopniu pomiędzy każdą z tych grup a Niemcami. Te interpretacje nie wykluczają się wzajemnie, lecz uzupełniają. To samo da się powiedzieć również ogólniej o nowszej historiografii pierwszej niemieckiej okupacji. Miłośnicy historycznych kontrowersji raczej nie znajdą tu dla siebie nic ciekawego. Praca, którą wykonali Stempin, Kauffman, Polsakiewicz, Blobaum i kilku innych historyków zaledwie wspomnianych bądź w ogóle pominiętych, polegała nie tyle na wywracaniu dotychczasowych ustaleń do góry

eadem, *Mówić we własnym imieniu. Prasa jidyszowa a tworzenie żydowskiej tożsamości narodowej (do 1918 roku)*, Warszawa: Instytut Historii PAN, Wydawnictwo Neriton 2016.

¹⁴ Bartosz Ogórek, *The Unobvious Impact of the First World War on the Height of Pupils in Cracow Schools in 1919–33*, „Acta Poloniae Historica” 2016, nr 113, s. 171–193. Zob. także idem, *Niezatarte piętno? Wpływ I wojny światowej na ludność miasta Krakowa*, Kraków: Universitas 2018.

nogami, co na stopniowym przybliżaniu szkła powiększającego do poszczególnych aspektów reżimu i życia pod okupacją. To dobrze, w końcu największe okupowane miasto Europy zasługuje na zainteresowanie.

BIBLIOGRAFIA

- Blobaum Robert, *A Minor Apocalypse. Warsaw during the First World War*, Ithaca–London: Cornell University Press 2017.
- Davis Belinda, *Home Fires Burning: Food, Politics and Everyday Life in World War I Berlin*, Chapel Hill University of North Carolina Press 2000.
- Dunin-Wąsowicz Krzysztof, *Ludność Warszawy w latach I wojny światowej*, w: *Warszawa powstaniowa 1864–1918*, z. 2, Warszawa: PWN 1969.
- Dunin-Wąsowicz Krzysztof, *Oświata w Warszawie w latach 1914–1918*, w: *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, red. Józef Kazimierski, Warszawa: PWN 1982.
- Dunin-Wąsowicz Krzysztof, *Warszawa 1914–1918*, Warszawa: PWN 1989.
- Healy Maureen, *Vienna and the Fall of the Habsburg Empire: Total War and Everyday Life in World War I*, Cambridge: Cambridge University Press 2004.
- Kauffman Jesse, *Elusive Alliance. The German Occupation of Poland in World War I*, Cambridge Ma.: Harvard University Press 2015.
- Liulevicius Vejas Gabriel, *War Land on the Eastern Front: Culture, National Identity and German Occupation in World War I*, Cambridge: Cambridge University Press 2000.
- Manikowska Ewa, *Visualising the Eastern Front: Heimatschutz and Survey Photography during the First World War*, „Acta Poloniae Historica” 2016, nr 113, s. 113–137.
- Nalewajko-Kulikow Joanna, *Die jidische Schule der Erwachsenen: Warsaw Yiddish Press and German-Jewish Contacts in 1915–18*, „Acta Poloniae Historica” 2016, nr 113, s. 89–111.
- Nalewajko-Kulikow Joanna, *Mówić we własnym imieniu. Prasa jidyszowa a tworzenie żydowskiej tożsamości narodowej (do 1918 roku)*, Warszawa: Instytut Historii PAN, Wydawnictwo Neriton 2016.
- Ogórek Bartosz, *Niezatarte piętno? Wpływ I wojny światowej na ludność miasta Krakowa*, Kraków: Universitas 2018.
- Ogórek Bartosz, *The Unobvious Impact of the First World War on the Height of Pupils in Cracow Schools in 1919–33*, „Acta Poloniae Historica” 2016, nr 113, s. 171–193.
- Polsakiewicz Marta, *Warschau im Ersten Weltkrieg. Deutsche Besatzungspolitik zwischen kultureller Autonomie und wirtschaftlicher Ausbeutung*, Marburg: Verlag Herder-Institut 2015.
- Stawiszyńska Aneta, *Łódź w latach I wojny światowej*, Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V 2016.
- Stempin Arkadiusz, *The Imperial German Board of Archives in Warsaw: A Paradigmatic Example of the ‘Moral Conquest’ Policy in the Polish Territory during the First World War*, „Acta Poloniae Historica” 2016, nr 113, s. 139–169.
- Stempin Arkadiusz, *Próba „moralnego podboju” Polski przez Cesarstwo Niemieckie w latach I wojny światowej*, Warszawa: Neriton 2013.
- Westerhoff Christian, *Zwangsarbeit im Ersten Weltkrieg. Deutsche Arbeitskräftepolitik im besetzten Polen und Litauen 1914–1918*, Paderborn: Ferdinand Schöningh 2012.

GERMANS IN WARSAW FOR THE FIRST TIME.
THE NEWER WORKS ON THE GERMAN OCCUPATION 1915–1918

Summary

The article describes the newer works devoted to the occupation of Polish lands, especially of Warsaw during World War I. Recently, this subject, so far neglected, has drawn the attention of numerous scientists, both from Poland and from abroad. Their point of view is different not only from the older perspectives, but also from the perspectives of slightly newer works on the other occupied areas and emphasizing the connection between the experience of the Great War and genocide during World War II. In the most precious fragments, the new historiography gives a very wide image of social life, in which the proper place is taken by previously marginalised social groups. Differently from the older works, the policy of the occupants on the Polish lands is not treated only as a unilateral dictate, but rather as a dynamic process of negotiation, in which the strength and position of each of the (many) sides has been changed. And, this change is accompanied by the new arrangements concerning almost all aspects of the German policy and the conditions of living during World War I.

Trans. Marta Radwańska